

GŁOS LUBELSKI

PISMO CODZIENNE

PRZEDPŁATA w Lublinie bez odnośnienia: miesięcznie mk. 700, kwartalnie mk. 2.000. W Lublinie z odnośnieniem do domu mies. 800 m. kw. 2300. I z przesyłką poczt. na prowincję: miesięcz. mk. 900, kwart. m. 2600. Ceny ogłoszeń za wiersz milimetr. lub jego miejsce: przed tekstem mk. 100, w tekście mk. 175, za tekstem mk. 70. Nadesłane mk. 100. Nekrologi mk. 100. Drobne ogłoszenia za wyraz 40 mk., duże litery—jak za wyraz, tłusty druk podwójnie, najmniejsze ogłoszenie 400 mk. Ogłoszenia składane petitem, oraz w niedz. i świąt. N-a-och o 25% droższe.

UWAGA: Artykuły pisane pismem nieczytelnym, nie na jednej stronie, pomieszczane nie będą. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja otwarta od godz. 10-ej rano do 5-ej popoł.
Skrz. poczt. Nr. 98.

Adres: Lublin, al. Kościuski 10.

Konto Poczt. Kas. Oszcz. 100.666.

Administracja otwarta od godz. 9-ej rano do 6-ej wiecz.
Telefon Nr. 184.

Wierszorzędny
KINO-TEATR
"CORSO"

KINO.

TAJEMNICA 4 DNI

Kino czynne od godz. 6 1/2 do 11 1/2 wiecz. Muzyka koncertowa codziennie od g. 7-ej do 11-ej pod batutą St. Turalskiego.
DYREKCJA C. DONATO.

DZIŚ

awanturyczny dramat w 6-ciu aktach. W roli głównej słynna EWI EWA.

KINO.

Handel Papieru, Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych

R. DOMIŃSKI

LUBLIN, KAPUCYŃSKA Nr. 1, (hotel Wiktorja).

Poleca na sezon szkolny:

ety, ołówki, bruljony, stalówki i bloki, dla młodzieży szkolnej 5% rabatu.

Ceny konkurencyjne!

Opiekun Szoły Handlowej męskiej w Lublinie

Władnia, że pod egidą Zgromadzenia Kupców m. Lublina otwarte zostaną przy szkole Handlowej Męskiej w Lublinie, Bernadyńska 14

Kursy Handlowe (roczne).

Na kursach wykładane będą: księgowość (buchalterja), arytmetyka handlowa, korespondencja handlowa, ekonomja polityczna, geografia ekonomiczna, prawo handlowe, nauka o handlu, towaroznawstwo.

Zapisy pań i panów przyjmuje kancelarja Kursów w gmachu Szkoły Handlowej codziennie od godz. 6—7 wieczorem.

4135

TELEGRAMY.

Na bytności Nacz. Państwa na Górnym Śląsku.

CZĘSTOCHOWA. 30.8. (Tel. wł.). Wbrew zapewnieniom prasy lewicowej nadzwyczaj entuzjastycznym przyjęciu, jakiego Nacz. Państwa doznał na miejscu — „Kurjer Częstochowski” dowiaduje się czegoś innego.

Oto — okazało się, że ludność Śląska okazała raczej brak zaufania niż entuzjazm dla Naczelnika Państwa w Lublinie i w innych miejscowościach. Naczelnik Państwa wysiadał z wagonu, dały się słyszeć gromkie okrzyki: „Niech żyje Korfanty!” Bardzo liczne domy nie były udekorowane. Jako przyczynę tego zjawiska podaje pamięć o niepodpisaniu swego czasu przez Nacz. Państwa listy gabinetu Korfantego.

Godna, zaiste, podziwu jest czelność pism lewicowych, które usiłowały i próbowały wmówić społeczeństwu, jak to słusznie życzyliw przyjmowali p. Piłsudskiego — i jak to wśród górnoślązaków małeje powaga Korfantego.

Po wykryciu org. bolszewickiej w Warszawie.

WARSZAWA. 30.8. (Tel. wł.). Na ślad wykrytej w Warszawie organizacji bolszewickiej młodzieży komunistycznej natrafiono w następujący sposób:

Jednego z agitatorów bolszewickich, osadzonego w więzieniu, odwiedzali inni. Przypadkiem dowiedziano się, że agitator podał fałszywe nazwisko — i pod jego nazwiskiem go i jego krewnych. Stwierdzono, że zamknięci w więzieniu bolszewicy, kierowali z za krat całą akcją.

Tajemnicze ślady kredy na drzwiach zostawiane zapewne przez odwiedzających zaprowadziły policję do gniazda szajki komunistycznej. Mieściło się przy ul. Twardej, w dobrze ukrytym składzie do którego wchodziło się przez pustą mieszkanie.

Policja zastała całe towarzystwo przy pracy; rozdzielając ono całe pakiety komunistycznej przeznaczonej dla prowincji.

Aresztowani bez wyjątku należą do mniejszości narodowej. Wszystkie bibuła wpadła w ręce policji; w związku z tą sprawą dokonano licznych aresztowań po całej Warszawie.

Rząd winien.

WARSZAWA. 30.8. (Tel. wł.). Rząd według danych P. K. K. P. ujawnił obecnie, że ilość wypuszczonych banknotów doszła do 351 miljarda. Uprawnień formalnych do tego rodzaju postępowania rząd nie posiada.

Złożony przez rząd wniosek, w pierwszym czytaniu przyjęto i odesłano do komisji — niewielką ilością głosów; przyczem stronnictwa, które głosowały za odesłaniem, z góry zastrzegły się, że w komisji skarbowo-budżet. wypowiedzą swe zdanie w tej sprawie. Nie czekając uchwał, rząd tak wysokie zadłużenie uczynił, a prócz tego, co dziwniejsze, zmniejszył majątek w obcej walucie i w złocie, przez dawne rządy zebranych. Ogłoszony wykaz stwierdza, że zapasy obcych walut zmniejszyły się bardzo. Takie postępowanie rządu, rzecz prosta, nie może wywołać zaufania do marki polskiej i jest wybitnym powodem spadku marki i nieszczęść, jakie stąd wynikają.

Odznaczenie red. Antoniego Sadzewicza.

WARSZAWA 30.8. (Tel. wł.). Redaktor naczelny „Gazety Porannej” p. Sadzewicz, otrzymał górnośląską odznakę honorową za prace związane z połączeniem Śląska z Polską. Do krzyża dołączono dyplom, który brzmi:

Dyplom Towarzyszczi Pracy, p. Ant. Sadzewiczowi za dzielną i wierną służbę Ojczyźnie — ku pamięci przeżytych znojów, około połączenia prastarej ziemi śląskiej z Najjaśniejszą Rzplą Polską odznakę honorową nadaje.

L. 1397.

Dan w Bytomiu, dnia 3.V. 1921.

Kom. Rządu Polskiego

(—) Wojciech Korfanty.

Podobną odznakę otrzymał inż. Aleks. Kozłowski b. vice-prez. Kom. Zjedn. Śląska Górnego z Rzpłą.

Dziennik czeski o układzie czesko-jugosłowiańskim.

PRAGA 30.8. (Pat.) W. B. K. „Narodni Listy” donoszą, że nowy układ między Czechosłowacją i Jugosławją zawiera oprócz zobowiązań wzajemnej pomocy militarnej na wypadek ataku, również zobowiązania we wszystkich kwestiach politycznych i konsularnych. Co do stanowiska Polski i małej Ententy, dziennik jest zdania, że ostatnie rokowania oznaczają bardzo poważny krok w kierunku zbliżenia Polski do małej Ententy.

Opinia węgierska o konwencji czesko-jugosłowiańskiej.

BUDAPESZT 30.8. (Pat.) W. B. K. Koła polityczne omawiają żywo wiadomości dotyczące wojskowej konwencji między Czechosłowacją a Jugosławją, mającą na celu utworzenie korytarza słowiańskiego. Dzienniki przychylnie rządowi odnoszą się sceptycznie do tej wiadomości, starając się poważnie wpłynąć na uspokojenie opinii publicznej, podczas gdy dzienniki lewicowe przypisują tym wiadomościom więcej prawdopodobieństwa i domagają się energicznie wystąpienia rządu w tej sprawie.

Stan polskiej radjotelegrafji.

WARSZAWA. 20.8. (A.W.). Naczelnik Wydziału radjokomunikacji w ministerstwie poczt i tel. p. Duchowski udzielił współpracownikowi A.W. następujących informacji o stanie i projektach w dziale polskiej radjotelegrafji. Obecnie posiadamy 3 stacje radjotelegraficzne w Grudziądzu, Poznaniu i Krakowie, które przejęto od władz wojskowych i oddano do użytku ministerstwa poczt i telegr. Są to stacje nadające się jedynie dla wewnątrz europejskiej komunikacji. Za pośrednictwem tych stacji otrzymujemy bezpośrednio jak i również nadajemy depesze i komunikaty prasowe do następujących państw: Francji, Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławji, Szwajcarii, Finlandji, Lotwy i Danji. Telegramy do Ameryki wskutek niedostatecznej siły naszych stacji radjotelegraficznych zmuszeni jesteśmy via Francja lub Anglja.

Likwidacje obcych majątków.

WARSZAWA 30.8. (Tel. wł.) Uchwałą komit. likwidac. w Warszawie zarządzona została likwidacja majątków niemieckich firmy „Kalle, C ne” — Bieduch nad Renem, którzy mają fabrykę barwników w Warszawie, a składy fabryczne w Łodzi.

Tą samą uchwałą zarządzona została likwidacja majątku T-wa Akcyjnego Brensztern i Koppel w Berlinie, która ma fabrykę taborów dla kolejek dojazdowych w Warszawie.

O pomoc dla reemigrantów.

WARSZAWA 30.8. (Tel. wł.) Min. Pracy i Opieki Społecznej wystąpiło z projektem ustawy o gwarancji państwa

w P. K. K. P. na sumę 1 i pół miljarda mkp. na pożyczki dla reemigrantów z Niemiec. Na razie za inicjatywą Min. Pracy w porozumieniu z Min. Przem. i Handlu, ma być wyasygnowane 100 milj. mkp. na pożyczki dla rzemieślników i kupców z pośród reemigrantów.

Jutrzejszy numer „Głosu Lubelskiego” poświęcony będzie pięcioleciu Sądownictwa Polskiego i obejmować będzie 12 stronic.

Patrzmy i sądźmy.

Prasa narodowa mówi głośno i szeroko o konieczności zwycięstwa orientacji czysto narodowej w naszej polityce wewnętrznej i zewnętrznej.

Zastanówmy się, ile w tem twierdzeniu jest słuszności.

Jest rzeczą niezaprzeczoną, że czynnikami spoistości wewnętrznej, ładu i odporności państwa — a więc jego potęgi — jest należyte urobienie poczucia narodowe. Spójrzmy na sąsiadujące z nami państwa; wszędzie, gdzie istnieje ład państwowy i siła, widać kult czynników narodowych w polityce; — a więc, czy to będzie nasza wielka sojuszniczka, Francja, czy Niemcy, sposobem oszustw, a nieraz barbarzyństw i gwałtów, czyniące zadość swym interesom narodowo-państwowym, czy, wręcz przeciwnie, mała Czechosłowacja, gwałtami broniąca swych interesów przed „zakusami” Polski — wszędzie tam występuje w działaniach państwowych pierścionek dla orientacji i polityki narodowej.

Chociaż np. u Niemców czujemy niebezpieczeństwo dla nas tendencje, nie możemy jednak zaprzeczyć, że polityka narodowa jest najgłówniejszym czynnikiem ich ładu i mocy i niejednokrotnie go ich powodzenia.

Spójrzmy teraz w stronę przeciwną — na Rosję sowiecką. Tutaj niemasz zupełnie zagadnienia polityki narodowej; naród rosyjski ginie w kleszczach obcych — polityki swej jakby nie miał; przeto też Rosja jest dziś klasycznym przykładem rozgardzaju, anarchizmu i niemocy wewnętrznej — wogóle upadku, do którego przywiodła ją między innymi państwowa (t. zn. anarcho-państwowa) polityka sowiecków — skrajny komunizm.

Jaką drogą ma iść Polska?.. Odpowiedź krótka: tą, która zawiedzie ją do rozkwitu potęgi państwowej; doświadczenie zaś uczy, że drogą tą jest kierowanie państwem na zasadach wybitnie narodowej polityki.

Dalecy jesteśmy od twierdzenia, że mamy brać żywcem przykład od państw sąsiednich.

Polska nigdy nie uprawiała i uprawiać nie będzie niemieckiej, lub czeskiej polityki państwa dla celów zabórczych, ale jako państwo, przed którym wielka ściele się przyszłość, musi za wszelką cenę wytworzyć i uprawiać politykę wielkiego i kulturalnego narodu.

Okres, któryśmy przeżyli, był akurat zaprzeczeniem tego hasła, był bowiem splotem walk naszej lewicy o przeformowanie w Polsce polityki o zabarwieniu międzynarodowym — co już wydało sporo jadowitych owoców.

Polska, ciśnięta pomiędzy dwa kolosy: Niemcy i Rosję, nie może uprawiać wewnętrznej polityki międzynarodowej, w tym bowiem wypadku obce wpływy mogą u nas wziąć górę, ku czemu są przecież wyraźne tendencje (blok mniejszości narodowych). Tu jest niebezpieczeństwo. Jeśli Polska ma ostać się zwycięsko przed zakusami jej wrogów, musi uodpornić się i wzmocnić wewnętrznie na drodze rozwoju polityki narodowej, która jedynie jest w mocy uczynić z nas państwo wielkie, silne i spoiste.

Musimy tu dodać że polityka narodowa państwa polskiego nie wyklucza bynajmniej pożytku w niem obcych narodowości, [tylko wymaga od nich należytego poszanowania praw państwa, za udzielaną im opiekę.

Oto są postulaty, których obecnie przemilczać niewolno.

I dlatego wielką ma zasługę prasa narodowa, która w okresie przedwyborczym przypomina narodowi jego błędy lewicowe i wskazuje, gdzie jest odkupienie — gdzie zwycięstwo.

Rządy lewicowe — to zwycięstwo w Polsce polityki międzynarodowej, niebezpiecznej, jak widzieliśmy, w następstwach; rządy zaś większości narodowej, która w przyszłym Sejmie powinna zdobyć olbrzymią przewagę — to wyprowadzenie Polski na szerokie tory utrwalania ładu i mocy.

Oto dlaczego bezwzględny nakazem chwil bieżących jest poparcie stronnictw narodowych przez cały naród polski — w okresie wyborczym. Dopóki naród polski nie stanie na gruncie silnej polityki narodowej, dopóki

będzie ofiarą eksperymentów polityki socjal-komunistycznej, otwierającej na oścież wrota Polski, dla wpływów żydowsko-niemieckich — nie wydobędzie się ze stanu tymczasowości, słabizny wewnętrznej i zewnętrznej.

Na nową wiarę.

W politycznych sferach krakowskich utrzymuje się dość głośna wiadomość, podana też przez jedno z pism krakowskich, według której podobno biskup kościoła narodowego w Ameryce Hodur ofiarował przed kilku tygodniami na cele lewicy P.S.L. znaczną sumę w dolarach i złożył ją na ręce jej prezesa p. Stapińskiego. P. Stapiński, wywdzięczając się za ten dar, złożył u reagenta Starzewskiego akces do gminy kościoła narodowego w Krakowie wraz z ks. Płackiem z Kobierzowa i eks-księdzem Tomaszewiczem. P. Stapiński był pewny, że sam będzie dysponował dolarami, tymczasem gdy w lewicy P.S.L. nastąpiło przesilenie,

przeciwnicy p. Stapińskiego zabronili mu dysponowania funduszami Hodura aż do załatwienia taré wewnętrznych. Obecnie były redaktor „Przyjaciela Ludu”, p. Sanoja grozi rewelacjami na temat składek partyjnych w lewicy P. S. L. i wraz z p. Putkiem zakłada nowe pismo p. t. „Sztandar Ludu”, w którym zapowiedziane rewelacje mają się ukazać.

O ile wiadomość powyższa jest zgodna z prawdą — to dolary p. Stapińskiego mogą przyczynić się do poważnych zaburzeń w łonie P.S.L.

Jest to bardzo możliwe, bowiem ludowcy łakomi są nie tylko na lasy, ale jak się okazuje i... na dolary.

Wiadomości polityczne.

Z Tyflisu komunikują, że przedstawiciele Turcji i republik sowieckich Gruzji i Azerbejdżanu podpisali umowę o zawarciu konwencji konsularnej, pocztowo-telegraficznej i transportowej.

W Moskwie został ogłoszony dekret centralnego komitetu wykonawczego o „deportacji w drodze po sądowej”. Deportacja ma być stosowana do działaczy kontrrewolucyjnych, gdy uwięzienie może być uważane za zbyt słabe, w każdym wypadku deportowania decyduje specjalna komisja przy komisariacie spraw wewnętrznych, której decyzje są zatwierdzane przez centralny komitet wykonawczy. Maksymalny czas zesłania określa dekret na trzy lata.

Członkowie francuskiej partii komunistycznej, którzy eskortowali statek żywności, podarowany przez francuską partię komunistyczną głodnym w Rosji, oświadczyli przedstawicielowi agencji „Rosta” w Odesie, że komunistyczna partja Francji spodziewa się znacznego wzrostu swoich wpływów po nowych wyborach do parlamentu w r. 1924. Zdaniem komunistów, blok nacjonalistyczny i partje idące za ideologią Poincarégo poniosą bezwzględnie porażkę.

Przedstawiciel litewski w Moskwie Bałtruszajtis przy wręczeniu listów uwierzytelniających oświadczył Kalinowi, że Rosja jest jedynym przyjacielem Litwy w jej walce o swoją niepodległość. Oświadczenie to wywołało w prasie litewskiej wielkie oburzenie, która oskarża Litwinów, że przyjaźń ich z bolszewikami robi z nich sługi bolszewickie.

Przegląd pism.

Lewica chelpi się stale, że ona jest jedyną opiekunką ludu pracującego; wszystkie zaś inne „bogoobjawiane” (jakby powiedział niejeden z niepożytych awanturników „dziennych”) — endecki są „wilkami w owczej skórce”, „faryzeuszami” — oszukującymi lud.

„Gazeta Poranna” umieszcza w № 236 świetny artykuł p. t. „Nagrywanie się z robotników” — demaskujący wilkowatość i faryzejstwo — o zgrozotach właśnie „prawdziwych” i „jedyńskich” obrońców ludu. Oto urywki wspomnianego artykułu:

„Od początku istnienia państwa polskiego komuniści, socjaliści i enperowcy rozpoczęli wśród robotników wścieklą agitację, której celem było „łowienie dusz” — zdobywanie sobie popularności. Obiecywano robotnikom złote góry: duże zarobki, kontrolę nad produkcją w fabrykach, przyswojenie mieszkani, wreszcie władzę i wpływ na życie gospodarcze kraju. Oczywiście obietnic tych nie spełniono”.

Dalej następuje przegląd długiego szeregu „zasług” lewicy, które dała państwu — i stwierdzenie, że

... ci panowie dziś wobec zbliżających się wyborów mają czelność nie tylko ponownego nagrywania się z nędzy robotników i w obietnicach i frazesach demagogicznych”.

A oto druzgoczące pytania pod adresem lewicy:

„Coście uczynili, ażeby finanse państwa udrożnić według rozumnego planu; jaki był wasz stosunek do ministra, który zdołał powstrzymać spadek marki, do p. Michalskiego i jakiegoście postąpili wobec kandydatury na prezesa gabinetu Korfańskiego, z chwilą gdy na wieść samą o możliwości jego gabinetu zagranicą zareagowała wyższa marka polskiej o tysiąc punktów”.

„Coście wreszcie uczynili dla robotnika, mając przez 3 lata w swych rękach komisyję ochrony pracy i dotychczas jeszcze ministerjum pracy? Czyście poruszyli naprzód sprawę ubezpieczeń socjalnych, czyście walczyli o ustawę, o zbiorowe umowy, o rozjemstwo w zatargach, o kodeks robotniczy?”.

Czy robotnicy nie wiedzą nic o tem? Ależ owszem, wiedzą i jako podziękę za owo opiekunstwo wyrażają „bojownikiem” za sprawy ludu pracującego — wzgardę i organizują Narodową Partję Pracy, której powstanie jest świadectwem istotnych potrzeb duchowych robotnika polskiego, a jednocześnie szyderczą „zapłatą” za „prace” lewicy.

Ems.

KRONIKA.

KALENDARZ HISTORYCZNY.

Zestawił Dr. A. Strzelecki.

31. sierpnia 1579. Zdobycie Połocka.

Po zajęciu szeregu drobniejszych twierdz przystąpił Stefan Batory do oblężenia silnie ufortyfikowanego Połocka. Pod osobistym kierownictwem króla rozpoczęto kroki wojenne, a jednak oblężenie dzieliło się broniącego miasta przeciągało się skutkiem dżdżystego czasu. Artylerja polska, ostrzeliwując miasto ognistymi kulami, spowodowała wybuch groźnego pożaru w fortyfikacjach twierdzy, piechota zaś polska i węgierska szturmowała oblężonych, nie dozwalając im odbudować spalonych fortyfikacji. Za wzniesieniem nowego pożaru i ponowniem szturm Połock musiał się, 31-go sierpnia 1579 r. poddać Stefanowi Batorowi.

KALENDARZ.

Dziś — Rajmunda W.

Jutro — Bł. Bronisława.

Z MIASTA.

** Z życia śpiewaczego. Dowiadujemy się, że próby chóralne w T-wie „Lubnia” rozpoczynają się w dniu 1 września r. b. (w piątek) o godz. 8 wieczorem w lokalu T-wa Muzycznego.

** Zjazd maturzystek. W dniu 2 września r. b. odbędzie się w Lublinie Zjazd maturzystek, które ukończyły szkołę Pani Czarneckiej w roku 1916. Informację udzielają P. Sobocka i J. Buniewiczówna. Lublin, ul. Złota № 6. 4152—2

** Zarząd Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich niniejszym wiadomiam, że p. Tomasz Kuśmierczak przestał być naszym inkasentem członkiem Stowarzyszenia.

** Z T-wa „Rozwój”. Na dzisiejszy zwołuje T-wo „Rozwój”, sali domu ludowego, przy ul. Bernardyńskiej № 5, o godz. 6 wiecz., zebranie członków T-wa „Rozwój” będzie się o godz. 7 wiecz., w Domu Ludowym, przy ul. Bernardyńskiej № 5.

** Nadesłał nam Główny Urząd Miar, wydane ostatnio tablice zamiarosyjskich miar wagi na metryczkę odwrotnie. Tablice powyższe uprzedzają znacznie zamianę miar i zawierają dokładność odpowiednią dokładności, z jaką wykonywa się sam proces odważania.

x (p) Za potajemny wyszynk wódki. Dnia 29 b. m. pociągnięto do odpowiedzialności i spisano protokół, na właściciela wina przy ul. Fabrycznej № 9, Tobiaka Akiermana, za potajemny wyszynk wódki. Jako dowód rzeczowy skonfiskowano 4 butelki wódki.

x (p) Konfiskata tytoniu. Walsz Chalmowi, zamieszkałemu przy ul. Łódzkiej 13, skonfiskowano 20 f. tytoniu banderoli i maszynkę do krajania tytoniu. Wina pociągnięto do odpowiedzialności i spisano odpowiedni protokół.

x (p) Dochodzą nas skargi, iż jeden z właścicieli domów przy ul. Konopnickiej, p. T. Cz., stosuje wobec swych lokatorów niepraktykowane metody, jak nieuzasadnione pobieranie opłat na t. zw. datki kamieniczne, zamykanie wody i t. p. Warto, żeby odnośne czynności wady tę sprawę.

x (p) Znalezienie podrzutka. Dnia 19 b. m. na Rurach Jeznickich, na polu, w karcie znaleziono niemowlę płci męskiej, porzucone przez niewydłuszoną dotychczas matkę. Dziecko odesłano do Zarządu Złobka Dzieci przy ul. Sieroczej.

x (p) Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Przy zakładowaniu ciężarów, na placu samochodowym, za pomocą lewarów, w Wolski i S-ka, zdarzył się w dniu 28 b. m. nieszczęśliwy wypadek. Pewien ciężarownik się z podrzymującego go lewaru i tym zgruchotał jednemu z robotników, jakimś Brzezińskiemu, wszystkie palce prawej ręki. Nieszczęśliwego opatrzyli lekarze ratunkowi i następnie odwieziono do domu.

Z WOJEWÓDZTWA.

** (p.) Olbrzymi pożar — miljon straty. Dnia 23 b. m. o godz. 12 w południe, we wsi i gminie Białopow. bilgorajskiego, wybuchł pożar jednym z tamtejszych zabudowań gospodarskich. Skutkiem silnego wiatru ogień przeniósł się i na inne zabudowania, tak, że ogółem spłonęło 16 domów mieszkalnych i innych zabudowań gospodarskich. — Straty wynoszą 32 milj. mk. Wypadków nieszczęśliwych z ludźmi nie było. Przyczyna dotychczas nieustalona, prawdopodobnie, zachodzi tu prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Z KRAJU.

— Szkoła morska w Gdyni. Istnieje obecnie projekt budowy szkoły morskiej w Gdyni, gdyż obecna, mieszcząca się w Tczewie, z powodu odległości od wybrzeża morskiego nie należyte fachowe wyszkolenie wychowawców. O ile otrzymane odpowiednie kredyty, pomiarowy gmach szkolny mają być poczęte z wiosną.

— Dar dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. Konsul polski w Buenos Aires p. Włodek ofiarował za pośrednictwem wojewody D-ra Gałęckiego pamiątkę petagońską i dwa węże „stones” z północnej Argentyny. W zbiorach zoologicznych Uniw. Jagiellońskiego.

— Zachciewa im się narad. Z zek kupców żydowskich w Warszawie wysłał do ministra skarbu memorandum, w którym wskazuje potrzebę zwołania narady z kupcami, przedstawił kupców na naradę w celu obszaromówienia „położenia kupców żydowskich w szczególności”.

W sprawie „nieszczęśliwego wypadku artysty”. Zw. Art. Scen. Lubelskich rozesłał do pism komunikat, którym zaznacza, że cała historia wypadku artysty Biegańskiego w Tańcu, była od początku do końca zmyślona. — Widać więc z tego, że choć głosy i reklamy przybiera u nas formę wprost niesmaczne i nieprzyjemne.

Wzlot pierwszego w Polsce balonu sterowego. Dnia 29 b. m. doznał wzlotu nad Poznaniem pierwszy polski balon sterowy „Lech”. — Wzlot odbył się przy udziale olbrzymich tłumów publiczności. „Lech” został zmontowany w zupełności w warsztatach Lubelskich w Toruniu. — Jest on typem francuskiego balonu nieszczęśliwego, który podczas wojny oddawał nadzwyczajne usługi w walce z łodziami podwodnymi. — Balon „Lech” ma kształt gara, jest około 50 m. długi, ma swój własny telegraf iskrowy i telefon, że zabierać armatkę, karabin maszynowy i odpowiednią ilość bomb.

Rzadkie zjawisko. Obfite opady po długiej suszy stały się rzeczą rzadkiego zjawiska powtórnego kwitnienia drzew na Pomorzu. — Tym bardziej zwraca to uwagę, że znowa kwitną i jednocześnie mają na sobie piękny owoc.

Zażydzenie Warszawy. Zażydzenie Warszawy wynosi w chwili obecnej — według danych statystycznych — 33,68 proc. ogółu ludności, natomiast na ogólną liczbę 956,000 mieszkańców, jest 321,997 żydów. Jest to cyfra, która w umysłach polskich musi zbudzić poważne obawy, zwłaszcza gdy się zważy, że napływ nowego elementu żydowskiego do stolicy jest nieustanny i bardzo znaczny, z drugiej strony, że żydzi, posiadając do dyspozycji ogromne kapitały, zagarniają stopniowo coraz większą ilość przedsiębiorstw, zakładów przemysłowych i nieruchomości. Niebezpieczeństwo dalszego zażydzenia Warszawy powinno przynajmniej do wiadomości szerokiego ogółu i przyczynić się do skonsolidowania polskiego frontu.

Wiec T-wa „Rozwój” dn. 29.VIII. 1922 r.

„Swoją do swego i po swoje”.
Pod powyższym hasłem odbył się w dn. 29 b. m., o godz. 7 wiecz. wiec, zwołany przez T-wo „Rozwój”, ze udziałem jednego z najgroźniejszych wrogon, z którym codziennie zmuszeni jesteśmy stykać się, z żydami. Dzisiaj wieczorem, w obecnej przedwyborczej chwili, kwestja ta podwójnie groźnie przedstawia się, a zablokowanie się mniejszości pod egidą tych żydów, na poważne niebezpieczeństwo wystawia naszą przyszłą reprezentację narodu, nasz przyszły Sejm. — Zapoznać jaknajszerszy ogół ze szkodzią działalnością tych pasorzytów społeczeństwa naszego, ujawnić ich metody, a podstępne metody działalności, stworzyć wszystkim oczy na ich zbrodniczą działalność państwową, znaleźć drogi postępowania przeciw narodowemu, polskiemu, oto cel jakiego wiec niniejszy wytknął i jaki jego obrad przeprowadził.
Na długo przed wiecem sala Robotn. Chrześc., w której wiec się odbył, zapelniała się szczerze pociągającą, rekrutującą się dosłownie wszystkich warstw społeczeństwa. — W 5000 tys. osób przybyło, by usłyszeć glos główny referent p. Chamieca. W swym długim, rzeczowym i z niezwykłą wprost swadą

wyłoszonym referacie, podkreślił prelegent wszystkie najważniejsze symptomy, wskazujące na chęć żydów zawiadnięcia światem, a z Polski, w szczególności stworzenia swojej drugiej „Ziemi obiecanej”, nowej Palestyny. — Takie dążenia wykazują żydzi — mówił p. Chamiec — a jakże my na to reagujemy, w jaki sposób temu przeciwdziałamy? Dotychczas nie zdajemy sobie jeszcze dokładnie sprawy z groźnego niebezpieczeństwa, a nawet niektóre odłamy społeczeństwa naszego idą może podświadomie, — ale w każdym razie idą, ręka w rękę z żydami. — Socjalizm obecnie zupełnie opanowany jest przez żydów. — Dlatego też prawdziwy Polak, obywatel nie pójdzie na lep ich hasel, znajdzie odporność w swej prawej, polskiej naturze, w religji swych ojców i dziadów”. Przemówienie p. Chamieca przyjmowano z niezwykłym zapalem, burze oklasków odzywały się raz po raz, nagradzając w ten sposób prelegenta, za jego trud i pracę dla dobra ogółu. W zakończeniu odczytał p. Chamiec szereg rezolucji, które następni mówcy rozwinęli szerzej. P. J. Kanarowski, poruszył sprawę zmiany nazwisk, jako wprost paskarstwa, które nasz rząd kosztem obywateli uprawia; a następnie sprawę szkół państwowych, w których przedewszystkiem powinniśmy rezerwować wolne miejsca dla polaków; i sprawę Uniwersytetu Lubelskiego, który, dlatego, że jest czysto katolicki i polski, przez rząd traktowany zostaje po macoszemu.

p. Mika omawiał sprawę oddawania dostaw wojskowych w ręce żydowskie i ostro to postępowanie władz naszych napiętnował, wzywając równocześnie społeczeństwo polskie do organizowania odpowiednich placówek handlowych po miastach i wsiach.

W zakończeniu wiecu p. Jaxa-Chamiec, w rzeczowym przemówieniu, zreferował słuchaczom znane ekscesy wileńskie, przyczem ogół słuchaczy ostro napiętnował postępowanie tamtejszych władz, które ręką w rękę szły z żydami, na ich pasku prowadzone.

Na tem wśród podniosłego nastroju narodowego wiec zakończono. Wszyscy zebrani, bo sprzeciwu ani jednego nie było, zrozumieli, że prawdziwy Polak, prawdziwy obywatel dobra swego kraju pragnący nie może iść na pasku żydowsko-socjalistycznych hasel, a że jedyną dla niego drogą to hasła narodowe, które tyle wieków społeczeństwu przodowały, w chwilach najjaśniejszych naszej historii: „Bóg i Ojczyzna”!

Is.

Rezolucje przyjęte na wiecu T-wa „Rozwój” w dn. 29.VIII. 1922.

— Zebrani na wiecu w Lublinie, w ilości 5000 osób protestują przeciw paskarstwu stosowanemu przez Rząd polski, który po 3 tys. mk. sprzedaje ucziwe polskie nazwiska żydom.

— Domagamy się zastosowania systemu procentowego w przyjmowaniu żydów do szkół naszych i uniwersytetów.

— Domagamy się, aby Rząd polski nareszcie nie po macoszemu jak dotąd, a po macierzyńsku zajął się jedynym polskim, katolickim Uniwersytetem Lubelskim.

— Żadamy zupełnego odżydzenia Korpusu Oficerskiego, podoficerskiego, oraz Ministerjum Wojny, — usunięcia z Wydziałów Gospodarczych, Wojskowych — Intendentur, wszystkich Żydów, i usunięcia pośredników żydów dostawców, gdyż oni wprowadzają demoralizację wśród urzędników przez dawanie łapówek i zasypują Armję polską tandetą.

— Żadamy usunięcia żydów z Ministerstwa Handlu i Przemysłu i z Min. Skarbu, aby nie szafowano zezwoleniami na wywóz produktów pierwszej potrzeby uprzywilejowanym szkodnikom Narodowym.

— Apelujemy do Sejmu o zarządzenie natychmiastowego zamknięcia granicy bolszewickiej i niemieckiej i delegowania przez Sejm sprężystego aparatu z ludźmi obywateli polskich chrześcijan, gdyż przez granicę idzie szmu-

Dnia 1. września r. b., o godz. 10. rano w kościele św. Krzyża przy Uniwersytecie Lubelskim
Z A D U S Z Ę

†
s. t.

Ks. IDZIEGO RADZISZEWSKIEGO,

b. Rektora Uniwersytetu Lubelskiego,
jako w dniu Imienin odprawione zostanie nabożeństwo żałobne,
na które zaprasza
Senat i Młodzież Akademicka.

4148

Dnia 2 września, w drugą rocznicę śmierci

s. t. p. **D-rowej REGINY STANO,**

4137

odprawione będzie w kościele Ś-go Ducha o g. 9-ej rano nabożeństwo żałobne, o którym życzliwych zawiadamia
MAŁŻ z CÓRKAMI.

giel, przez co drożyzna wzrasta niepo-
miernie.

— Żadamy zamknięcia granic Bolesławu, Austrii, Rumunii i Węgier dla żydowskich przybyszów. Protestujemy przeciwko nadawaniu obywatelstwa polskiego żydom przybyłym do Polski po wyjściu okupantów.

Zebrani w dniu 22 b. m. rzecznicy i wędliniarze m. Lublina uchwalają zwrócić się do władz o zarządzenie środków, ażeby była wykonywana ustawa o odpoczynku niedzielnym w handlu mięsem i wędlinami.

Zebrani protestują przeciw tej opieszałości, z której korzystają żydzi, naruszając zasadę o odpoczynku niedzielnym.

„RÓŻOWY BALONIK”.

O łazarstwie pieśń dziadowska.

Wiedzia o tem, oni ludzie,
Żem żyjący dziać w trudzie, —
Bez tom różne poznał rzeczy,
Czemu nikt mi nie zaprzeczy,
Bo i na nie się nie zda.

Mówią scyrze, a śmieje,
Urządników znam wiele,
Co to majom takom gażę,
Że im z głodu ehudną twarzę,
Zaś w żonolokach wiech hula!

Taki bryndziok, wolał struty,
Z wentylami ma buty;
Kurka na nim zawżdy zmięta,
Rzadko który ma porcelana
Nie łatanie na sadku.

Choć dla dziecków brak wsuwy —
Wziąć nie wolno łapowy,
Bo rzonę srogich zdań nie zmienia,
Zaspuntuje go do cienia,
Niezm korek w butelkę!

Więc jedynie na gażę
Som łapczywe łazarze.
Taki je dni dziesięć na po,
Zaś dwadzieścia liże łapę,
(Miesiąc ma dob trzynaście!).

Pan skarbowy powieada:
Na cóż mi ta ezereza?!
Z tą szarżyzną ino meka!
Piszcy to, to, — skwirczył stęka!
O przykładki wolał pętał!

Więc bez letnie dziś doby
Kombinuje sposoby,
Jakby skończyć z nimi seysaje, —
Naraz wszystkim dać dymisaje,
I skasować urzędy.

Stanisław Żyżkowski (Eszet).

Warunki przyjęcia kandydatów do korpusu kadetów W. P.

Do Korpusów Kadetów przyjmowani są tylko synowie obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, w następującej kolejności: a) sieroty po oficerach i szeregowych W. P., poległych na polu chwały, lub zmarłych na skutek pełnienia obowiązków służbowych, b) sieroty po oficerach

i szeregowych zawodowych W. P. wogóle, c) synowie inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, d) synowie oficerów i szeregowych zawodowych, pozostających w służbie czynnej emerytowanych, e) sieroty pozostające pod wyłączną opieką krewnych swoich oficerów i szeregowych zawodowych W. P., f) sieroty po urzędnikach państwowych i nauczycielach Rzeczypospolitej Polskiej, g) sieroty po obywatelach, którzy padli ofiarą wojny, h) synowie urzędników państwowych i nauczycieli, i) inni kandydaci w miarę wolnych miejsc w odpowiedniej klasie.

Warunki przyjęcia do klasy 1-ej (4-ej gimn.). Korpusu Kadetów są:

a) nieprzekroczenie 16 roku życia w dniu 1 września roku wstąpienia.

b) świadectwo ukończenia 7-mio klasowej szkoły powszechnej, bądź też 3 klas gimnazjum państwowego lub prywatnego.

c) wykazanie powtórnego szczepienia ospy,

d) szkolna karta zdrowia,

e) urzędowe orzeczenie zawodowego lekarza wojskowego, Powiatowej Komendy Uzupełnień (P. K. U.) lub Komendy lokalnej (Dowództwo miasta, Komenda Placu), że kandydat nie posiada wad organicznych, uniemożliwiających mu w przyszłości służbę wojskową,

f) obywatelstwo polskie rodziców,

g) zobowiązanie się na piśmie rodziców (opiekunów), że nie będą stawiali ze swej strony przeszkód, w razie, gdy synowie ich po ukończeniu Korpusu zechcą się zawodowo służbie wojskowej poświęcić,

h) zobowiązanie się rodziców (opiekunów) kandydata do bezwzględnego i ścisłego wypełniania przepisów szkolnych,

i) zobowiązanie się rodziców (opiekunów) do terminowego uiszczania opłat szkolnej i zwrotu kosztów za przedmioty zniszczone przez kadeta,

k) uznanie kandydata przez Komisję Lekarską za zdrowego i zdolnego w przyszłości do służby wojskowej.

Podanie o przyjęcie do Korpusu, zaopatrzone w odpowiednią opłatę stemplową, winno być wniesione wprost do Komendanta Korpusu Kadetów wraz z załącznikami, które potwierdzą powyższe warunki. W podaniu należy wymienić zawód rodziców (opiekunów) i zaznaczyć, że rodzicom (opiekunom) wiadome są przepisy szkolne, zwłaszcza o zwolnieniu (wydaleniu) wychowanków z zakładu.

W zasadzie do Korpusu Kadetów przyjmowani są kandydaci wyłącznie do klasy 4-ej. W wyjątkowych wypadkach Komendant Korpusu może zgodzić się na przyjęcie do klasy wyższej, o ile przyjęcie to nie sprzeciwia się przepisom Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w tym względzie, oraz z koniecznym warunkiem złożenia przez kandydata egzaminu z pomyślnym wynikiem z przedmiotów, niewykazanych w świadectwie szkolnym kandydata, jak również z przysposobienia wojskowego teoretycznego i praktycznego, wymaganego dla kandydatów danej klasy.

O F I A R Y.

— Współpracownicy Reprezentacji Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w Lublinie w dniu imienin p. F. M. składają na Salę Sierot mk. 12,000.

— Tytułem podziękowania współprawnikom za serdeczne i szczere życzenia na Salę Sierot w Lublinie składa mk. 8000 — F. M.

— Zamiast życzeń w dniu ślubu p. Irany Szymańskiej z p. Mieczysławem Różańskim, składa na „Ognisko dla matek w Lublinie” mk. 2000 Kazimiera Krzączewska.

— Antos, Zosia i Hela składają mk. 70 na dzieci Domu Zarobkowego.

TELEGRAMY.

Wiadomości telegraficzne.

(PAT.).

— Komisja odszkodowań wysłucha na dzisiejszym posiedzeniu porannym sprawozdania delegata niemieckiego Schrödera.

— Do Genewy przybył Wysoki komisarz dla Gdańska gen. Hacking.

— Askenazy złożył protest przeciw orzeczeniu Wysokiego komisarza w Gdańsku w dniu 22, 23 i 24 sierpnia.

Kto się zbroi, czyli angielska polityka „pokojowa”.

KRAKÓW. 30.8. (A.W.). „Głos Narodu” zamieszcza kilka uwag na temat polemiki w prasie francuskiej i angielskiej o polityce imperialistycznej. Pół-urzędowy „Temps” porównuje ostatnie projekty budżetowe angielskie i francuskie. Z porównania tego wynika, iż Francja na cele wojskowe wyda w roku bieżącym sumę 5.618 milionów franków, zaś ta sama pozycja w budżecie angielskim po przeliczeniu na franki wynosi 7.589.575 tysięcy franków. Okazuje się, że wydatki wojskowe angielskie są większe od wydatków francuskich o 2.191.575 tysięcy franków.

— Z początkiem września będzie ładowane w Moskwie 12 wagonów archiwów następujących urzędów: gubernatorstwa warszawskiego, gubernialnego i powiatowego urzędu Chełmskiego, oraz gminnych warszawskiego i łomżyńskiego.

(Własne).

— W Rumunji rozwija się szeroko ruch budowlany; postawiono już około 10 tys. domów, w samym tylko Bukareszcie — około 2 tys.

— Posiedzenie polskiej kom. do spraw eksploatacji portu gdańskiego, odbędzie się dnia 12.9 r. b. pod przewodnictwem min. przemysłu i handlu. Omawiane będą sprawy portowe.

— W Warszawie grozi strajk urzędników państw. poczt telegr. i telef. z powodu niechętnego potraktowania przez rząd ich żądań. (Pieniądze wydane na „cele rolne” i „kooperatywy” — przyp. zec.).

— Dziś o godz. 11 min. 30 rozpoczyna się w Min. Skarbu pod przewodn. Min. Jastrzębskiego obrada kom. drożynianej nad ogólną sytuacją drożynianą.

— We wtorek wyjedzie z Warszawy do Moskwy grupa ekspertów, która ma zasilić mieszaną komisję reewakuacyjną.

Dnia 1.9 r. b. przybędzie do Warszawy p. min. Ant. Olszewski, prez. del. polsk. w kom. reewak. i specjal-

nej w Moskwie — w sprawie kuacji archiwów.

— W stanie gen. Wacława Ikwicza nastąpiło nowe pogorszenie. Istnieje obawa o życie bohatera. Ikwicz dokłada starań, żeby ulżyć remu.

(A.W.)

— Litewski minister finansów III stosunek wartości Litasy (najwyższej jednostki monetarnej litewskiej) do Ostmarki, według którego równa się 125 ostmarkom.

Wiadomości giełdowe.

WARSZAWA 30.8 (Pst.) Dolarzy Stan. 8.275, 8.350, 8.325, spr. 8.345, kup. 8.305, niem. 7.55, 8, 7.50.

Czeki: Belgja 610, 600, spr. 603, kup. Berlin 7.25, 7.75, 7.20, spr. 7.35, kup. Gdańsk 7.20, 7.65, spr. 7.35, kup. 7.06, 37.300, 36.900, 37.050, spr. 37.200, kup. Now York 8.325, spr. 8.345, kup. 8.305, 8.325, kup. 8.285, Paryż 650, 643, 644, kup. 641, Praga 275, 268, Szwajcaria spr. 1.615, kup. 1.603, Wiedeń 12, 11.12, 12, kup. 11.50, Włochy 370, spr. 369, kup. miljonówka 1.575, 1.785.

Koniec części redakcyjnej

„Inż. GNIAZDOWSKI I JANISZEWSKI”

Zakłady Kolarskie i Mechaniczne w Lublinie, Spółka Akcyjna
BYCHAWSKA 69, TELEFON 242.

Dział Mechaniczny:

DZWIĘGI mechaniczne, ręczne, transmisyjne, elektryczne.
WAGONY do kolei wąskotorowych, wywrotowe do robót ziemnych, cukrowni i t. p.

Dział Kolarski:

Kotły parowe, urządzenia i aparaty dla cukrowni, gorzelni, słodowni, rektyfikacji i t. p.

Konstrukcje żelazne:

Wiązary, mosty obrotowe, okna filary i t. p. Remonty maszyn, lokomobili, motorów. 3998



SWIERZBE usuwa w ciągu 3 dni mydlana „Maść P-ra Hebdy” uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera, nie plami białej i ciemnej, ma przyjemny zapach. Dla koni od swierzby i parcha „EKWOL-Hebdy” — — — — —
SKŁAD NA LUBLIN: 1237
MAGIENSKI, TURCZYŃCOWICZ I ZAWISTOWSKI.

NAWOZY SZTUCZNE

prawdziwą tomasynę marki „gwiazda”, żużle „Martina”, superfosfat i inne nawozy sztuczne dostarcza wagonowo szybko

firma hurtowna

3854

A. BODUCH, ŻYWIEC

RYNEK L. 22.

Na wszelkie zapytania należy dołączyć znaczek poczt. za 20 M.

ATLASY I MAPY SZKOLNE

ŚCIENNE I PODRĘCZNE

W opracowaniu Prof. D-ra E. Romera
w każdej większej księgarni do nabycia

poleca

„ATLAS”

Akc. Spółka Kartograficzna i wydawnicza
LWÓW, ul. Życzakowska 5.

4056

Oddział WARSZAWA, Nowy Świat 59. Agentura POZNAŃ, Wjazdowa 3.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądowy Julian Mazurek, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Początkowskiej № 12, na zasadzie art. 1030 ust. post. cyw. ogłasza że na dzień 7 września 1922 r. o godz. 10 z rana w Lublinie przy ul. Kollataja 5 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Zygmunta Dreszera składających się z MEBLI, ocenionych do sprzedaży na sumę 479000 mk.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejrzyć można w dzień licytacji na miejscu.

Lublin, d. 30 sierpnia 1922 r.

4151

Komornik Sądowy Mazurek.

RADA SZKOLNA POW. CHEŁMSKIEGO

ogłasza

KONKURS

na posadę urzędnika, pełniącego funkcję sekretarza.

Warunki: Pobory miesięczne według VIII. kat. tab. płacy, oraz diety za wyjazdy w sprawach służbowych.

Oferty składać należy w Radzie Szkolnej w Chełmie, ul. Piłsudskiego L. II. do dnia 1 października r. b.

Chełm, dn. 28 sierpnia 1922 r.

Przewodniczący Rady Szkolnej Pow.
(—) Ks. W. Kosior.

Konstanty Michniewski

LUBLIN, WIENIAWSKA 4, m. 16.

Jenerałna Reprezentacja na Województwo Lubelskie

firmy B. Kasprowicz w Gnieźnie

(WŁAŚC. BOLESŁAW KASPROWICZ).

4158

.. Fabryka oryginalnych wódek, deserowych likierów. ..

Gorzelnia wypalaneek winnych i owocowych.

ZARZĄD STOW. ROBOTN. CHRZEŚC.

niniejszym zawiadamia wszystkich członków, że 3-go Września 1922 r., o godz. 5-ej p.p. w sali po-Dominikańskiej odbędzie się ogólne zebranie w sprawie zmiany Statutu. 4158

U w a g a: Jeżeli o godz. 5-ej zebranie nie doszło do skutku, to następne odbędzie się w drugim terminie tego samego dnia i w tejże sali o godz. 6-ej p.p. i uważane będzie za prawomocne bez względu na ilość obecnych.

PRZETARG.

Szefostwo Inż. i Sap. D. O. K. № II. w Lublinie ogłasza przetarg na przebudowę dwóch zrujnowanych murowanych obiektów Nr. 55 i 56 w Obozie Południowym w Lublinie na wojskowe magazyny na sumę 122.590.000 mkp.

Oferenci mogą przejrzeć zatwierdzone plany, kosztorysy oraz warunki kontraktowe w referacie budowlanym w Szefostwie Inż. i Sap. w Lublinie, gmach Szefostw, ul. Szpitalna.

Do oferty należy załączyć dowód złożenia w Kasie P. K. K. P. lub w Komisji Gospodarczej D. O. K. Nr. II. wadium w wysokości 1 proc. od oferowanej sumy. Oferty należy złożyć w zapieczętowanym lakcie kopertach i zaopatrzone z napisem na kopercie „Oferta na przebudowę obj. Nr. 55 i 56”.

Termin złożenia ofert do dnia 12 września r. b. do godz. 9-ej rano w kancelarii Szefostwa Inż. i Sap. w Lublinie.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 10-ej rano tegoż dnia. 4143



Kajuporczywszy
BÓL GŁOWY
i MIGRENĘ
usuwa ją

prezki z Kogutkiem
„MIGRENO NERVOSIN”
czarodziejskie wszystkie apt. skł. apteczne

DROBNE OGŁOSZENIA

Posady i prace.

Młynarz zdolny potrzebny zaraz; pożądané świadectwa Wiadomość w Administracji „Głosu” Lubelskiego. 4109

Student rutynowany korepetytor, maturzysta Szkoły „Lubelskiej” przyjmie korepetycje: Namieśnikowska 22—16. 4130

Kupno i sprzedaż.

Bielizna, galanterja, rękawiczki, krawaty, pończochy najtaniej. Piętnak Krakowski Przedm. 70. 3926

Do sprzedania szafa. Namieśnikowska № 21 m. 2. 4130

Klej czystoskórny i chemikalie najtaniej sprzedaje Poznański Warszawa. Marzałkowska 72. 2243

Prasy do siana 6 sztuk nowe do sprzedania po cenie umiarkowanej. Wiadomość: Chełm, Górka A. Dybleki. 4092

Interesy handl. i majątk.

Do sprzedania 10 morgów ziemi, w tem lasu pół morga, sad owocowy i zabudowania gospodarskie 3 kilometry od stacji Motycz. Wiadomość wias Spornik, Kals. 4105

Od 3-4 milionów mk. potrzebuje na dokończenie domu. (Zależnie od umowy) dam od 15 czerwca 1923 roku lokal 6 pokoi z kuchnią, może być na mieszkanie lub biuro. Lokal można oglądać zaraz ul. Wesoła № 3 Wojdaliński. 4138

Sad dworski owocowy do wydzierżawienia. Wiadomość wias Piotrowice powiat Puławski st. kol. Wąwolnia, Grzenia Andrzej. 4141

Doniesienia rozmaite.

Poszukuje 1 lub 2 pokoi z kuchnią warunki do umowy Oferty do Adm. pod „S. S.” 4149

Krawiec Baliński przy obustalunki z własnych powierzonych materiałów kowskie 20, pierwsze piętro

Koncesjonowane Kursy dla na Maszynach szewskiej, Lublin, Kapuły 2, przyjmują uczennice państwa na posady.

Stacja dla ucznia na dukt spżywcze Jaz 15—10.

Stacja dla ucznia Og 11 m. 5.

Stacja dla ucznia Białowska 3 m. 20.

Stacja dla ucznia Wiat w Adm. „Głosu” Lub 11 m. 1.

Suknie okrycia damskie muje do szycia. Ceny kurencyjne. Namieśnikowska 14 m. 10 II-ga sień obię

Stacja dla ucznia. Og 11 m. 1.

Zgubiono dokument wydany przez P. K. U. Lublin na imię Jana T. Morawskiego.

Zgubiono karte białego urlopu wydany P. K. U. Warszawa, osobisty, wydany przez Ilegę m. Warszawy oraz na prawo prowadzenia na imię Antoniego Boni

Zgubiono karte wydany przez P. K. U. Lublin na imię Władysława lemskiego.

Zgubiono karte wydany przez komisję głądową w Węgrowie Franciszka Pisarskiego.

Zgubiono karte wydany przez oficer doneyjnego w Bychawie imię Jana Czajki.

Zgubiono karte pobytu wydany przez Minist Spraw Wewnętrznych zwiśko Sklaruk Helena.

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Lublin nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Warszawa nazwisko Kaczorowski syn Wojciecha rocznik

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Lublin nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Warszawa nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Warszawa nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Warszawa nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Warszawa nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Warszawa nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar

Zgubiono karte białego urlopu, wydany przez P. K. U. Warszawa nazwisko Sagan Jan, zimiżca, rocznik 1907, legitymację dorożkar